

Polskie Towarzystwo Numizmatyczne
Oddział w Gdańsku



Gdańskie Zeszyty Numizmatyczne NR 81/2009

W numerze:

Szóstaki Kazimierzowskie II dekady panowania. Krótka wycieczka po mennicach koronnych

GDAŃSKIE ZESZYTY NUMIZMATYCZNE

Pismo ukazuje się od 1988 roku

Redaguje :

Aleksander M. Kuźmin



Zdjęcia :

Aleksander M. Kuźmin



Wydawca :

Polskie Towarzystwo Numizmatyczne
Oddział w Gdańsku

Adres wydawcy
i

Adres redakcji :

81 - 601 Gdynia ul. Apollina 38
tel (0 58) 621 43 67
tel. kom. 606 710 835
e-mail alemka@poczta.onet.pl

Gdańskie Zeszyty Numizmatyczne są rozprowadzane wewnątrz Towarzystwa przez Oddział w Gdańsku. Redakcja nie odpowiada za treść zamieszczanych reklam i ogłoszeń. Za treść artykułów odpowiedzialni są autorzy.

Polskie Towarzystwo Numizmatyczne
Oddział w Gdańsku



Gdańskie Zeszyty Numizmatyczne



GDYNIA październik 2009

Od redakcji

W niniejszym Zeszycie przedstawiamy Czytelnikom pionierskie opracowanie dotyczące gruntownej analizy odmian szóstaków Jana Kazimierza z lat 1659 – 1660.

Dotychczas w literaturze numizmatycznej nie było tak szczegółowego potraktowania tego nominału. Kilkanaście notatek dotyczących odmian szóstaków rozrzuconych po różnych regionalnych pisemkach numizmatycznych, parę notatek w Biuletynie Numizmatycznym, dość pobieżnie potraktowane odmiany w katalogach – to wszystko co funkcjonuje w literaturze.

Jesteśmy przekonani, że niniejsza publikacja będzie smakowitym kąskiem dla kolekcjonerów specjalizujących się w odmianach szóstaków Jana Kazimierza.

Opracowanie Piotra L. Czarneckiego zawiera szczegółową analizę i precyzyjne opisy odmian szóstaków z lat 1659 – 1660 pochodzących z mennicy krakowskiej, bydgoskiej i lwowskiej.

Jesteśmy pełni podziwu i uznania dla Autora za zilustrowanie i przeanalizowanie tak obszernego materiału, tym bardziej, że jak wynika z rozmów z Autorem jest to zaledwie część materiału. Mamy nadzieję, że dalsze części opracowania będziemy mogli w niedalekiej przyszłości zaprezentować Czytelnikom na łamach naszych Zeszytów. Liczymy także na oddźwięk i uwagi krytyczne naszych Czytelników.

Aleksander M. Kuźmin

SZÓSTAKI KAZIMIERZOWSKIE II DEKADY PANOWANIA – KRÓTKA WYCIECZKA PO MENNICACH KORONNYCH

ROZDZIAŁ I – ROK 1659

KRAKÓW (K59)

Wspomniana w tytule II dekada rządów Jana II Kazimierza Wazy, czyli lata 1659-1668, to okres współpracy władcy z Janem Kazimierzem na Krasnem Krasieńskim jako podskarbisem wielkim koronnym. Krasieński na to stanowisko nominowany został 23 sierpnia 1658 i teoretycznie od tej daty monety bite w mennicach koronnych winny być opatrywane jego godłem herbowym – Ślepowronem. Tak się jednak z wielu przyczyn nie stało i wiele monet jeszcze w 1659 roku wybito w Krakowie ze znakiem Wieniawy podskarbiego Leszczyńskiego (Ryc.1.). Nie znamy żadnej monety sześciogroszowej z roku 1658* opatrzonej znakiem Ślepowrona, więc założyc możemy, iż Tytus Liwiusz Boratini**, będący notabene jako dzierżawca mennicy krakowskiej jedynym podówczas producentem szóstaków w Rzeczypospolitej, zużył do końca stemple sygnowane Wieniawą a Ślepowrona podskarbiego Krasieńskiego wprowadził dopiero na szóstaki emisji 1659 roku.



Ryc.1. Rewersy dwudukatów krakowskich T.L.Boratinięgo z roku 1659 z różnymi znakami podskarbięwskimi. Archiwum autora.

* - zainteresowanym polecam opracowanie „Szóstaki krakowskie Tytusa Liwiusza Boratinięgo spod znaku Wieniawy” w Biuletynie Numizmatycznym Nr 1 (353) 2009.

** Tytus Liwiusz Boratini (Burattini, Baratyni), (1617-1682), przedstawiciel emigracji włoskiej, architekt królewski, w uznaniu zasług, jakie położył w czasie potopu szwedzkiego otrzymał szlachectwo polskie (indygenat) oraz w dzierżawę mennicę krakowską (dn. 01 05 1658), później dzierżawca wielu innych mennic w Rzeczypospolitej. Od 1659 uruchamia masową produkcję szelągów miedzianych zwanych boratynkami.

Od tej pory znak ten znajdujemy na szóstakach bitych w mennicach koronnych aż do końca współpracy obu Janów Kazimierzy tj. do roku 1668 – roku dymisji jednego z nich i abdykacji drugiego.

W roku 1659 szóstaki bije, jak już wspomnieliśmy, tylko T.L.Boratini w mennicy krakowskiej. Są to monety o stemplach stylistycznie jednorodnych, o ugruntowanej już kompozycji stałych elementów obu stron monety. Wszystkie emisje szóstakowe roku 1659 posiadają na awersie popiersie władcy, które na potrzeby opracowania nazwiemy roboczo popiersiem typu „D”.



Ryc.2. Popiersie typu „D” na awersie szóstaka koronnego K59 odmiany SV.
Archiwum WCN.



Ryc.3. Popiersie typu „D” na awersie szóstaka koronnego K59 odmiany SVE.
Archiwum WCN.

Badając szczegóły awersów możemy zauważyć podział emisji na dwie „szerokie” odmiany różnicowane brzmieniem końcówki legendy otokowej – „SV” (Ryc.2.) lub „SVE” (Ryc.3.).

Położenie kropki na końcu legendy lub jej ewentualny brak powoduje, iż możemy zaobserwować powstanie szeregu „waskich” odmian awersu tej monety, które dla lepszej przejrzystości materiału nazywać będziemy „wariantami” (Ryc.4-10.).

Położenie kropki kończącej legendę otokową na awersach szerokiej odmiany SV :



Ryc.4. Wariant 1a.



Ryc.5. Wariant 1a.
Zdjęcia z archiwum autora



Ryc.6. Wariant 1b.

Zakończenia legend otokowych na niektórych awersach szerokiej odmiany SVE



Ryc.7. Wariant 2.



Ryc.8. Wariant 2a.



Ryc.9. Wariant 2b.



Ryc.10. Wariant 2c.

Zdjęcia z archiwum autora.

Analiza rewersów emisji szóstakowych z roku 1659 wprowadza dalsze zróżnicowanie odmian na kolejnych, najniższych już szczeblach klasyfikacyjnych – serii rewersowych. Ponieważ legenda otokowa rewersu na wszystkich szóstakach z tego roku ma jednakowe brzmienie : „GROS.ARGE.SEX.REG.POL.1659”, zwrócimy uwagę na inne szczegóły stempla mennicznego – m.in. kompozycję, czyli wzajemne położenie wobec siebie poszczególnych elementów rysunku oraz sposób przedstawienia kartusza* otaczającego godło dynastii Wazów, Snopek (Ryc.11-14.).

Różnice w zdobieniu kartusza Vasa występujące na niektórych rewersach szóstaków K59:



Ryc.11.Seria rewersowa C.



Ryc.12.Seria rewersowa L.



Ryc.13.Seria rewersowa G.



Ryc.14. Seria rewersowa L.

Zdjęcia z archiwum autora.

Istnienie lub nie tzw. „gwiazdki” w polu międzycieczym** (Ryc.15.;16.), budowa korony wieńczącej tarcze herbowe (Ryc.19.;20.) oraz układ inicjałów dzierżawcy mennicy to pozostałe, najbardziej charakterystyczne elementy różnicujące odmiany omawianych monet.

Gwiazdki w polu międzycieczym na niektórych rewersach szóstaków K59:



Ryc.15. Rewers serii B. Archiwum autora.



Ryc.16. Rewers serii E. Archiwum autora.

* - Kartusz (fr. cartouche) – ozdobne obramienie herbu, emblematu, monogramu, napisu lub malowidła.

** - jest to kolejny z neologizmów mojego autorstwa, na które nieśmiało sobie pozwalam w przedstawianych opracowaniach. Mimo, iż niektóre mogą się wydawać kontrowersyjne, znacznie ułatwiają „obróbkę” materiału.

Przechodząc do meritum spróbujmy określić najbardziej charakterystyczne cechy szóstaka krakowskiego z 1659 roku :

AWERS

- typ popiersiowy „D” (Ryc.2-3.);
- legenda otokowa o jednakowym brzmieniu, zróżnicowana jedynie końcówką i interpunkcją:

IO.CASIM.D.G.<Ś- .REX.POL.&.SV lub SVE

- znak podskarbięgo Ślepowron (<Ś-) tylko na awersach, zawsze po literach D.G. odwrócony wertykalnie o 180 stopni w stosunku do przebiegu legendy i zwrócony zawsze w prawą stronę* (Ryc.17.);



Ryc.17. Fragment legendy otokowej awersu szóstaka K59 wraz ze znakiem podskarbięskim. Archiwum autora.

REWERS

- legenda otokowa o stałym brzmieniu: „GROS.ARGE.SEX.REG.POL.1659” ;
- kompozycja elementów rysunku rewersu zawsze typowa (Ryc.18.);



Ryc.18. Typowe elementy kompozycji stempla rewersu na szóstaku K59 odmiany 2d-J. Fragment zdjęcia z archiwum WCN.

- tarcze herbowe Orła i Pogoni przeważnie proste (Ryc.18.;19.;22.), rzadziej lekko wygięte (Ryc.20.);
- silnie zróżnicowane zdobienia kartusza Vasa (Ryc.11-14.18.);
- sygnatura T.L.-B. o różnym przebiegu i interpunkcji, zawsze po bokach kartusza Vasa w zacytowanym podziale liter 2:1;
- występowanie (Ryc.15.;16.) lub brak (rzadziej) „gwiazdki” w polu międzycieczym (Ryc.18.;25.);

* - jeśli przeczytamy, że herb Ślepowron zwrócony jest w prawo będzie to oznaczało zwrot w naszą lewą stronę. Herby i godła zgodnie z zasadami blazonowania (fr. blason – herb) panującymi w heraldyce i sfragistyce opisywane powinny być zawsze od strony rycerza trzymającego tarczę, na której owe herby umieszczano. Pamiętajmy też, że określenie „godło” oznacza najistotniejszy fragment herbu użyty w charakterze znaku uproszczonego, swoistego „logo” właściciela herbu.

- korona królewska nad tarczami herbowymi i rzymską cyfrą nominalową o stałej sekwencji klejnotów zdobiących obręcz, ukazywana czasem w ujęciu perspektywicznym z zarysowaniem tylnego fragmentu obręczy (Ryc.19.), występuje w dwóch wariantach konstrukcyjnych : z różnymi wielkością i kształtem krzyżami (Ryc.19.) i rzadziej, z równymi wielkością i kształtem trzema centralnymi krzyżami rozetowymi w czaszy (Ryc.20.;23.);



Ryc.19. Korona na rewersie szóstaka K59 odmiany 2a-G. Ryc.20. Korona na rewersie szóstaka K59 odmiany 1-A
Archiwum autora.

- Orzeł z charakterystycznie wygiętym językiem, wyraźnie zarysowanym upierzeniem szyi oraz „zawadiackim” położeniem korony (Ryc.21.);
- Pogoń bez tarczy, z charakterystycznym „szaliczkiem” na szyi jeźdźca oraz wyraźnie zarysowaną nogą jeźdźca i pochwą miecza pod brzuchem konia* (Ryc.22.);



Ryc.21. Głowa Orła z rewersu szóstaka K59
odm.2e-L.



Ryc.22. Pogoń z rewersu szóstaka
K59 odm.2b-L.

Archiwum autora.

- po obu stronach monety występują obwódki wewnętrzne perełkowe (Ryc.19.;20.) lub liniowe karbowane (Ryc.22.dolny fragment obwódki) - widoczne na niektórych egzemplarzach obwódki wewnętrzne wyglądające na liniowe to prawdopodobnie zbyt płytko nacięte na stemplu obwódki karbowane, które uległy zwykłemu wytarciu (Ryc.22. górny fragment obwódki).

*- niektóre bardzo charakterystyczne cechy rysunku znikające ze stempli stosowanych w jednej mennicy a pojawiające się na stemplach stosowanych w innej, mogą dać przesłanki do prześledzenia trasy i czasu migracji niejednego z ówczesnych mistrzów ryłka.

**NIEKTÓRZY
TYPOWI PRZEDSTAWICIELE POPULACJI SZÓSTAKÓW
KRAKOWSKICH Z ROKU 1659**

Ryc.23.



ODMIANA SV 1-A

Źródła: Archiwum WCN 35/325. Egzemplarz nienotowany w literaturze.

Ryc.24.



ODMIANA SV 1-B

Źródła: numizmatyka-pl, Antykwarjat Numizmatyczny, Warszawa; możliwi Kaz 8.* - nr inw. 192 ze skarbu tczewskiego (Suchostrzygi), ew. odm. Cz.5241.

*- Tczewski skarb monet srebrnych z pocz. XVIII w. E.Kazimierzak, Gdańsk 1990. Poz. Nr 8/192.

Ryc.25.

**ODMIANA SVE 2d-J**

Źródła: Archiwum WCN. Możliwa pozycja KK.156
(kat. Kamiński-Kurpiewski poz.156).

Ryc.26.

**ODMIANA SVE 2b-L**

Źródła: Zbiór prywatny, Goeteborg; możliwy Kaz.5/193, ew. odm. Cz.2142.

Zaniepokojonych drobiazgowością przedstawiania tematu pragnę uspokoić – rocznik 1659 został przedstawiony wyjątkowo szczegółowo po to tylko, aby zasygnalizować choć pobieżnie, sposoby i metody opracowywania dalszych dokonań poszczególnych mennic koronnych w zakresie produkcji omawianych monet sześciogroszowych. Następne roczniki zostaną zaprezentowane już z dążnością do obiecywanej w tytule lakoniczności, żadnych natomiast dalszych szczegółów podziału klasyfikacyjnego szóstaków tego rocznika odsyłam do opracowania poświęconego w całości temu zagadnieniu p.t. „Szóstaki krakowskie emisji roku 1659. Analiza stylistyczna wraz z próbą zestawienia odmian”.

ROZDZIAŁ II - ROK 1660

Z końcem tego roku T.L.Boratini przestaje być monopolistą w temacie produkcji szóstaków koronnych. Od października produkcję tych monet podejmuje w Bydgoszczy świeżo przybyły ze Śląska Tomasz Tymf* opatrując je literami T-T, a nieco później, we Lwowie, kolejny z licznej grupy „stranieri”- Giovanni Battista Amuretti** rozpoczyna bicie szóstaków sygnowanych literami GB-A. Pierwsze emisje obu wymienionych przedsiębiorców stoją na stosunkowo wysokim poziomie artystycznym, który zresztą wydają się zawdzięczać autorowi wczesnych stempli poznańskich lub krakowskich z 1659 i początków 1660 roku.

Kierowaną dotychczas przez Andrzeja Tymfa***, a chwilowo nieczynną mennicę poznańską obejmuje w dzierżawę podkomorzy kaliski Krzysztof Żegocki****, powierzając uruchomienie i prowadzenie „firmy” jeszcze jednemu „straniero” - Mikołajowi Gilli’emu*****. Pierwsze monety poznańskie sygnowane inicjałami N-G (w tym także szóstaki) pojawiają się jednak dopiero z początkiem 1661 roku. Już w roku 1662 współpraca obu panów ustaje definitywnie w atmosferze lekkiego skandalu a Andrzej Tymf ponownie obejmuje mennicę poznańską – na krótko jednak i bez efektów w postaci wybitych monet (patrz przypis *****).

*- **Tomasz Tymf** (Timpe, Tymph, Tynf, Tymff), dzierżawca mennicy bydgoskiej w latach 1660-1662; młodszy brat Andrzeja i jego „prawa ręką” we wspólnych przedsięwzięciach mennicznych; w omawianym okresie przeniósł się do Bydgoszczy z Opola, gdzie jako administrator mennicy nadzorował produkcję bardzo rzadkich dzisiaj trzykrucierzówek zwanych także trójkrójcówkami.

** - **Giovanni Battista Amuretti** (Amoretti, Amouretti), Włoch, dzierżawca mennicy lwowskiej w latach 1660-1662; postać co najmniej tajemnicza, po epizodzie lwowskim przyłapany na masowym przemyśle fałszywych szelągów miedzianych z mennicy w Suczawie; niejasne powiązania z T.L.Boratiniem, także w kontekście organizacji produkcji menniczej na zamku suczawskim.

*** - **Andrzej Tymf** (Timpe), urodzony w Rostocku, wraz z bratem Tomaszem przedstawiciel niemieckiej fali emigracji w Rzeczypospolitej; rodzina z Dolnej Saksonii o bardzo silnych tradycjach mincerskich – dziadek Simon Timpe kierował mennicą w Harburgu, ojciec Samuel zatrudniony w Rostocku jako mincmistrz; A.T. poznaje fach i terminuje w mennicach w Rostocku, Luneburgu, Stade; od 1650 obejmuje w dzierżawę mennice koronne we Wschowie i Poznaniu, w 1656 w Opolu, w 1662 ponownie w Poznaniu, w 1663 we Lwowie, w latach 1661-1667 w Krakowie, 1662-1667 w Bydgoszczy W 1659 nominowany na stanowisko generalnego wardajna (probierza) a następnie superintendenta mennic królewskich; występuje z projektem bicia podwartościowej monety srebrnej tzw. tyńfów. Obaj bracia w 1667 roku wobec zarzutów o malwersacje i sprzeniewierzenie uciekają za granicę Rzeczypospolitej – Andrzej via Berlin do Słupska, Tomasz przez Lwów i Gdańsk do Królewca, w którym w latach 1669-1672 prowadzi mennicę elektorską.

**** - **Krzysztof Żegocki** (1618 - 1673), dzierżawca mennicy poznańskiej 1660-1662; syn senatora Marcina Żegockiego; absolwent Akademii Krakowskiej; weteran walk z Kozakami i Tatarami; zwany „pierwszym partyzantem Rzeczypospolitej” - jeden z najaktywniejszych i najskuteczniejszych przywódców partyzantki antyszwedzkiej w czasie „potopu”; po wojnie kariera parlamentarna, w 1669 święcenia kapitańskie i biskupstwo chełmskie 1670-1673, biskupstwo kujawskie 1673; starosta habimojski, podkanclerzy kaliski, podkomorzy kaliski, starosta koniński, marszałek Trybunału Koronnego 1660, wojewoda inowrocławski 1666-1669.

***** - **Mikołaj Gilli** (Nicola Gilli), kolejny Włoch w historii mennictwa Rzeczypospolitej, wbrew pozorom protegowany i zaufany Tymfów a nie Boratiniem; mincmistrz mennicy opolskiej i zarządcą należących do biskupów wrocławskich kopalni kruszczy w okolicach Złatych Hor; z ramienia podkomorzego Żegockiego uruchamia i administruje mennicę w Poznaniu w latach 1660-1662; wskutek nadmiernej samowoli w dziedzinie treści zamieszczanych na monetach koronnych doprowadził do ostrej reakcji podskarbiego Krasieńskiego i w konsekwencji do rezygnacji Krzysztofa Żegockiego z dzierżawy mennicy 29 marca 1662.

KRAKÓW 1660 (K60)

Na awersach szóstaków krakowskich wybijanych w tym roku (w skrócie K60) dominują trzy typy popiersiowe - kontynuowany z roku poprzedniego typ „D”, czyli popiersie w zbroi „nitowanej” (Ryc.29.;30.) oraz dwa nowe typy – popiersie w zbroi klasycznej zwane dalej typem „C” (Ryc.27.) i popiersie z tzw. „koronkowym kołnierzem”, czyli typ popiersiowy „E” (Ryc.28.).



Ryc.27. Aw szóstaka kor. K60 typu „C”



Ryc.28. Aw szóstaka kor. K60 typu „E”.

Archiwum autora.

Kolejność ich występowania nie pozostaje tajemnicą już przy pobieżnym przesłedzeniu zmian rysunku. Szóstaki krakowskie z roku 1660 (K60) typu „D” są identyczne stylistycznie ze swymi poprzednikami odmiany SVE z roku 1659 (K59), zatem umiejscowienie ich emisji na początku roku nie powinno podlegać specjalnym dywagacjom (Ryc.29.;30.).



Ryc.29. Aw szóstaka kor. K59 typu „D”



Ryc.30. Aw szóstaka kor. K60 typu „D”.

Archiwum autora.

Na podobnej zasadzie szóstaki typu „E” (Ryc.31.), przechodząc gładko do następnego rocznika, ustawiają się na końcu wszystkich emisji tego roku – bliźniaczą stylistykę bowiem i ten sam zestaw punc rytowniczych prezentują szóstaki z roku 1661 (Ryc.32.) aż do momentu zmiany rytownika podczas przejścia mennicy krakowskiej przez Andrzeja Tymfa.



Ryc.31. Aw typu „E” na szóstaku kor. K60.



Ryc.32. Aw typu „E” na szóstaku kor. K61.

Archiwum autora.

Kolejności bicia szóstaków z awersami typu „C” (Ryc.27.) nie trzeba już ustalać – z powyższych obserwacji wynika jasno, że rytownik stempli tego typu zastąpił autora typu „D”*, sam natomiast został „wyproszony” przez autora stempli typu „E”. Przebieg tych zmian spróbujemy za chwilę skoordynować ze zmianami następującymi w seriach rewersowych.

Legendy otokowe szóstaków typu „D”, „C” oraz części typu „E” mają podobne brzmienie: IOAN.CASIM.(rządziej CASI lub CASIMI) D.G. <S- REX.POL.&SVE, ale różną interpunkcją oraz kompozycją – np. ligatury DG, których zastosowanie nawiasem mówiąc umożliwiło rozwinięcie skrótu imienia do postaci IOAN (Ryc.27.;28.;30.). Schyłkowe emisje typu „E” omawianego rocznika charakteryzują się brakiem obwódki wewnętrznych po jednej lub obu stronach monety, ujęciem Ślepowrona w rodzaj owalnego kartusza oraz legendą otokową o brzmieniu: IOAN.CASIM.D.G.(<S-).POL.&SVE.REX. (Ryc.31.).

REWERSY: analogicznie do awersów pierwszych emisji, początkowe serie rewersowe rocznika 1660 różnią się od swych poprzedników praktycznie tylko dwiema ostatnimi cyframi daty oraz brakiem „gwiazdki”** w polu międzycartkowym. Podobna kompozycja elementów składowych rysunku, rytowana z wykorzystaniem tych samych kompletów punc oraz jednakowe brzmienie legend otokowych przy nieznacznym tylko zróżnicowaniu interpunkcji towarzyszy na odwrocie awersom pierwszych emisji typu popiersiowego „D” (Ryc.33.;34.).

* ślady „ręki” krakowskiego rytownika awersów typu „D” odnajdujemy na awersach październikowych emisji szóstaków bydgoskich Tomasz Tymiński oraz na łwowskich szóstakach Amoretii tego z końca tegoż roku.

** „gwiazdka” tu będąca raczej rozetką o pięciopłatkowej budowie jest bardziej efektem maskowania miejsca przyłożenia cyrkuła rytowniczego niż jakimś specjalnym znakiem menniczym, choć do końca wykluczyć się tego nie da. Bardzo często występująca na szóstakach K59 jest na szóstakach K60 stosunkowo rzadka.



Ryc.33. Rew szóstaka kor. K59 typu „D”.



Ryc.34. Rew szóstaka kor. K60 typu „D”.

Archiwum autora.

Różnego kształtu i autoramentu kartusze godła herbowego Vasa rozdzielały inicjały Boratini'ego w notacji TL-B (Ryc.33.;34.). Zapis ten w toku produkcji przybiera formę ciągłą TLB i „wpełzając” pod wspomniane kartusze godła Wazów wydaje się zbyt mocno ścisnąć w pionie kompozycję rewersów (Ryc.35.;36.).



Ryc.35. Frag. rew szóstaka K60 typu „D” z Pogonią typu wczesnego.



Ryc.36. Frag. rew szóstaka K60 typu „C” z Pogonią typu krakowskiego.

Podczas występowania tej manieri stylistycznej dokonują się dwie radykalne zmiany – awersy przechodzą w typ „C” a ich serie rewersowe na stałe tracą charakterystyczne cechy Pogoni w postaci „szaliczka” oraz wystającej spod końskiego brzucha nogi jeźdźca wraz z fragmentem pochwy miecza (Ryc.35.). Od tego momentu nogę tę i pochwę zastępuje ząbkowany fragment derki wystającej spod siodła a „szaliczek” zamienia się we wzniesioną w górę tarczę kropłowatego kształtu (Ryc.36.).

Oba te elementy rysunku Pogoni będą stanowić, od tej pory aż do końca krakowskich emisji monet kazimierzowskich, jedną z cech charakterystycznych dla rewersów **tylko** mennicy krakowskiej. Cecha ta (m.in.) pozwoli nam od teraz rozróżniać nie tylko szóstaki*, ale także orty i tymfy** wyprodukowane w mennicy krakowskiej - innymi takimi cechami, żeby już dokończyć wątku, będą charakterystyczne obwódki wewnętrzne, interpunkcja w postaci małych rombów, brzmienie legend otokowych wraz z krojem liter (Ryc.37.;38.;39.) oraz stylizyka popiersia władcy.



Ryc.37. Cechy charakterystyczne dla mennicy krakowskiej - rewers szóstaka K64 typu C A-T.



Ryc.38 Cechy charakterystyczne dla mennicy krakowskiej - fragment rewersu tymfa K63 A-T.

Archiwum autora.



Ryc.39. Rewers orty Jana II Kazimierza K68 typu D2 TLB SUE sygnowanego Leliwą Morsztyna z formą interpunkcji i rysunkiem Pogoni typowymi dla mennicy krakowskiej.

Źródło: <http://www.coinarchives>.

*- założenie to, niestety, nie w pełni dotyczy części roku 1667, pomiędzy ucieczką z kraju braci Tymfów a ustabilizowaniem produkcji w mennicy krakowskiej z końcem roku. Badanie tego zagadnienia w toku.

** - nie dotyczy niektórych emisji rocznika 1663 - roku przeniesienia „extraordynaryjnej” produkcji złotych z mennicy lwowskiej do Krakowa i Bydgoszczy.

Nieznacznym, wręcz „kosmetycznym” zmianom ulega także zdobienie obręczy korony wieńczącej tarcze herbowe rewersów – w miejsce pojedynczych kropek (Ryc.40.) pojawiają się kropki podwójne (Ryc.41.). Zmiana zachodzi w obrębie emisji z awersami typu „D” i przechodzi następnie na emisje typu „C” i „E” co w konsekwencji powoduje występowanie obu rodzajów zdobień obręczy na szóstakach typu popiersiowego „D”, ale tylko drugiego rodzaju zdobienia na monetach z awersami typu „C” i „E”.



Ryc.40. Korona o obręczy zdobionej pojedynczymi kropkami na rewersie szóstaka koronnego K60 D TLB.



Ryc.41. Korona z dwukropkiem w sekwencji klejnotów obręczy na rewersie szóstaka koronnego K60 D TLB.

Archiwum autora.

Korona zwyczajem wyniesionym z ubiegłego roku może być ukazywana z zarysowaniem dna (Ryc.35.;36.;41.), ale nie musi (Ryc.34.;40.) – oba sposoby jej przedstawiania wydają się wśród szóstaków K60 równie częste.

Wraz z pojawieniem się na awersach nowego typu popiersiowego „E” wraca logiczniejszy kompozycyjnie zapis inicjałów TL-B po obu stronach kartusza otaczającego Snopek Wazów.

Ostatnie emisje szóstaków K60 mają, jak już ustaliliśmy, na awersach popiersie typu „E”, legendy otokowe z końcówką SVE.REX, znak Ślepowrona w owalnym kartuszu oraz rewersy z Pogonią już nowego rodzaju – z ząbkowaną derką i tarczą w kształcie kropki. Najczęściej jedna lub obie strony tych monet są pozbawione obwódek wewnętrznych.

Cała populacja szóstaków K60 posiada w dacie charakterystycznie pomniejszoną ostatnią cyfrę daty – „0”. W przypadku niedobicia menniczego lub wytarcia tego fragmentu monety małe „0” może sprawiać wrażenie dolnej części cyfry „6” lub „8” (Ryc.42.), jednak stylistyka szóstaków K66 i K68, pomimo pewnych podobieństw, nie może zostać pomyłona ze stylistyką szóstaków K60 – szczególnie, mam nadzieję, po lekturze niniejszego opracowania.



Ryc.42. Cyfry daty na rewersach szóstaków koronnych K60, K66, K68 i ponownie K60.
Archiwum autora.

WYBÓR NIEKTÓRYCH TYPOWYCH SZÓSTAKÓW KRAKOWSKICH EMISJI 1660 ROKU.

Ryc.43.



Typ D TL-B odmiana z wczesną Pogonią i wygiętymi tarczami. KK.160.
Zbiór prywatny.

Ryc.44.



Typ D TLB odmiana z wczesną Pogonią o tarczach prostych. KK.158*; Kop.1622**.
Zbiór prywatny.

*- C.Kamiński, J.Kurpiewski, Katalog monet polskich 1649-1696, KAW 1982, pozycja 158.

** - E.Kopicki, Ilustrowany skorowidz pieniędzy polskich..., PTN ZG W-wa 1995, pozycja 1622.

Ryc.45.



Typ D TLB odmiana z wczesną Pogonią, dnem korony, nowym typem zdobienia jej obręczy oraz kropką po dacie. Odmiana nienotowana. Zbiór prywatny.

Ryc.46.



Typ C TLB odmiana z Pogonią typu krakowskiego, dnem korony i rozetą w polu międzytarczowym*. Typ nienotowany. Zbiór prywatny.

* - szóstak ten posiada jeszcze jedną, zaiste niezwykle rzadką cechę bowiem jest ponadwagowy – waży 3,65 g. Omawiane szóstaki według obowiązującej je ordynacji menniczej powinny ważyć średnio 3,48 g., w interesie dzierżawców mennic leżało jednak aby tej wagi zbyt często nie osiągały a szczególnie żeby jej nie przekraczały.

Ryc.47.



Typ E TL-B odmiana z Pogonią typu krakowskiego, dnem korony i brakiem obwódki na rewersie. Typ nienotowany. Zbiór prywatny.

Ryc.48.



Typ E TL-B odmiana pomostowa 60-61 ze Ślepowronem w kartuszu owalnym, Pogonią typu krakowskiego i brakiem obwódek wewnętrznych po obu stronach monety. KK.164. Zbiór prywatny.

Taki z grubsza byłby zarys dokonań mennicy krakowskiej w dziedzinie produkcji szóstaków koronnych rocznika 1660.

BYDGOSZCZ 1660 (B60)

Na mocy kontraktu z dnia 02 lipca 1660 zawartego z podskarbisem Krasieńskim Tomasz Tymf zobowiązał się do podźwignięcia z upadku zniszczonej przez Szwedów mennicy bydgoskiej. Kontrakt ten, dodatkowo poręczany przez Andrzeja Tymfa, oddawał mu tę mennicę w dzierżawę na 2 lata – od 1 października 1660 do 1 października 1662 i nakazywał wybijanie monet ściśle według ordynacji menniczej z 1659 roku.

Pierwsze emisje szóstaków bydgoskich sygnowanych inicjałami Tomasza Tymfa z roku 1660 charakteryzują się stosunkowo wysokim poziomem artystycznym awersów (Ryc.51.), oglądając jednak rewersy tych monet oraz obie strony późniejszych emisji (Ryc.52-55), nie sposób dalej przypisywać im tej cechy. Być może, iż nietuzinkową estetykę pierwszych popiersi szóstaki bydgoskie zawdzięczają poznańskiemu rytownikowi (patrz próbny szóstak koronny 1651 A-T) lub autorowi stempli dwudukatów K58-59 (Ryc.49.), szóstaków K59 oraz wczesnych emisji szóstaków K60 typu „D” (Ryc.50.). Czy tak było w rzeczywistości? Pozostawiam to czytelnikowi pod rozwagę:



Ryc.49. Awers dwudukata K59.
Źródło: www.coinarchives



Ryc.50. Awers szóstaka K60 typu D.
Archiwum autora.



Ryc.51. Awers szóstaka B60 typu Bp pierwotnej emisji. Archiwum autora.

Popiersiom tym towarzyszy początkowo legenda otokowa rozpoczynająca się od skrótu IOAN. Później skrót ten przybiera już charakterystyczną dla bydgoskich emisji Tomasza Tymfa postać IOH. Zmianie tej towarzyszy początek ewolucji popiersia władcy, którą właściwiej byłoby nazwać skokowym barbaryzowaniem stylu. Czy zgrzeszyłem przesadą? Tradycyjnie już, proszę rozstrzygnąć samodzielnie:



Ryc.52. Aw szóstaka B60 typu B wczesnej emisji.
Archiwum autora.



Ryc.53. Aw szóstaka B60 typu B emisji pomostowej 60-61. Archiwum autora.



Ryc.54. Awers szóstaka B61 typu B.
Archiwum autora.



Ryc.55. Awers szóstaka B62 – emisja późna.
Źródło: numizmatyka-pl, Antyk. Numizm., W-wa.

Szóstak przedstawiony na ryc.53, praktycznie nie posiada śladów obiegu – jego „kondycja” zatem jest skutkiem niedoskonałości reżimu technologicznego panującego w mennicy.

Regresowi w sferze estetyki tych monet zdają się zatem towarzyszyć także pewne niedostatki w sferze technologii, niełatwo jest bowiem znaleźć wśród bydgoskich emisji późniejszych niż przedstawiona na ryc.51., egzemplarz nieskazitelny technicznie. Szóstak z ryc. 53, jest wprawdzie przedstawicielem łączącej stylistycznie roczniki tzw. emisji pomostowej, której produkcja przypada na przelom grudnia 60 i stycznia 61, lecz nawet sroga zima nie powinna usprawiedliwiać niedbałego przygotowania blachy menniczej czy nieumiejętności utrzymania właściwej temperatury tłoczonego kruszcu.

Rewersy szóstaków bydgoskich Tomasza Tymfa wzorowane są na rewersach krakowskich szóstaków K56-57 typu K I-T ale nie sposób pomylić je z produktami innych mennic. Bardzo charakterystyczna kompozycja fantazyjnie wygiętych i wzajemnie się przeplatających tarcz herbowych oraz wyjątkowy sposób „podpinania” kartusza Snopka Wazów sprawia, iż w zasadzie nie występuje na nich tak typowe dla tego gatunku monet pole międzycieczowe :



Ryc.56. Rew wczesnego szóstaka kor. B60.



Ryc.57. Rewers szóstaka koronnego B61.

Archiwum autora

Wyobrażenie Orła i Pogoni można porównać z dokonaniem rytowników niektórych mennic miejskich lub mennicy lwowskiej – Orzeł sprawia wrażenie jakby w locie nie zauważył stojącej mu na drodze przeszkody (Ryc.58.), natomiast Pogoń, jako żywo, mogłaby stanowić inspirację dla twórców pierwszych kreskówek Disney'a (Ryc.59.). Nie chcąc zabrać w zapewne krzywdzącą i zbyt złośliwą krytykę, pomińmy milczeniem ten temat.



Ryc.58. Orzeł na rewersie szóstaka B60.



Ryc.59. Pogoń na rewersie szóstaka B61.

Obie strony szóstaków B60 posiadają obwódki wewnętrzne zwykle występujące w postaci linii zdobionych wzorem „sznurkowym”. Wzór ten jednak, zwykle nacinany na stemplach niezbyt głęboko, jest widoczny tylko na egzemplarzach poprawnie wybitych i bardzo dobrze zachowanych – nawet lekkie niedobicie stempla lub wytarcie monety powoduje, iż obwódki te postrzegamy dzisiaj jako liniowe (Ryc.60.;61.).



Ryc.60. Fragment wewnętrznej obwódki sznurkowej na rewersie szóstaka B60. Archiwum autora.



Ryc.61. Fragment wewnętrznej obwódki sznurkowej na awersie szóstaka B60. Archiwum autora.

Reasumując – szóstaki bydgoskie z 1660 roku tylko początkowo „trzymają” wysoki poziom artystyczny, później popiersia ich awersów zawierają wyraźnie wtórne, o topornych rysach twarzy i przesadnie podkreślające przebieg i kształt kollany* Orderu Złotego Runa**, popiersia typu „B” (Ryc.52-55.).

*- *kollana* (niem. Collane, fr. collier, ang. i hiszp. collar, wł. collare, collana) - specjalistyczny termin określający łańcuch (naszyjnik) towarzyszący najwyższemu stopniowi orderu przysługującego głowom państwa jako jego Wielkim Mistrzom, męskim członkom rodzin panujących, lub też - w przypadku np. austriacko-hiszpalskiego Orderu Złotego Runa, włoskiego Orderu Anuncjaty czy serbskiego Orderu św. Łazarza, które są noszone tylko na koltanie (sic!) - łańcuch orderowy przysługujący wszystkim kawalerom danego orderu.

-. **Order Złotego Runa (fr. *Ordre de la Toison d'Or*, hiszp. *Orden del Toisón de Oro*, łac. *Ordo Velleris Aurei*, niem. *Orden vom Goldenen Vlies*), Brugia 1421 – początkowo jako zakon rycerski ustanowiony przez księcia Filipa Dobrego na chwałę domu Burgundii, na cześć Najświętszej Maryi Panny i św. Andrzeja, w celu obrony i rozpowszechniania wiary katolickiej oraz ku krzewieniu cnót wszelakich i dobrego wychowania. Obecnie najwyższe odznaczenie państwowe Królestwa Hiszpanii oraz rycerski order domowy byłego austriackiego domu panującego Habsburgów. W starszeństwie orderów świata zajmuje trzecie miejsce po papieskim Orderze Chrystusa i angielskim Orderze Podwiązki. Nazwa i insygnia orderu symbolizują (nawiązując do wyprawy Jazona do Kolchidy) rycerskie dążenie do osiągnięcia wysokich celów.

Źródło: pl.wikipedia.org

Podobna sytuacja wytwarza się u schyłku tegoż roku w mennicy lwowskiej. Wydaje się nawet, porównując stemple pierwszych emisji szóstakowych Bydgoszczy i Lwowa, że ich autorem mógł być ten sam rytownik, który przeskoliwszy snycerzy, pozostawiał ich później własnemu losowi. Poziom fachowości jego uczniów i następców świadczyłby jednak o tym, iż w obu miastach poświęcił im zdecydowanie zbyt mało czasu.

KILKA TYPOWYCH WERSJI SZÓSTAKA B60

Ryc.62.



Szóstak koronny B60 typu Bp T-T, odmiana pierwotna IOAN. KK.169. Zbiór prywatny.

Ryc.63.



Szóstak koronny B60 typu B T-T, odmiana wczesna IOH. KK.166 odm. Zbiór prywatny.

Ryc.64.



Szóstak koronny B60 typu B T-T, odmiana wtórna IOH. KK.166 odmiana interpunkcyjna.
Zbiór prywatny.

Ryc.65.



Szóstak koronny B60 typu B T-T, odmiana wtórna IOH. KK.166 odmiana interpunkcyjna.
Zbiór prywatny.

Należy odnotować jeszcze występowanie szóstaków B60 z wariantem awersu o legendzie typu pierwotnego IOAN i popiersiem typu B (KK.168) oraz szóstaków odmiany wtórnej IOH z zakończeniem legendy otokowej awersu „SUEC” (KK.167).

Generalnie bydgoskie szóstaki kazimierzowskie sygnowane przez Tomasza Tymfa są nieco większe od innych przedstawicieli swojego gatunku – ich średnica wynosi ok. 26 mm.

LWÓW 1660 (L60)

Szóstaki L60 to początkowo, analogicznie do bydgoskich, monety zaprojektowane i wybite bardzo starannie - później „ewoluujące” dopiero w formy coraz bardziej zbarbaryzowane (Ryc.68.;70.). Popiersia na awersach tych monet, pomimo bardzo charakterystycznej, typowo lwowskiej formy, są popiersiami merytorycznie wtórnymi w stosunku do swych form podstawowych - D, B oraz E. Pierwsze ich wersje zawierają popiersia typu „D” oraz legendy otokowe brzmiące podobnie do krakowskich (Ryc.66.;67.). W legendach otokowych, aż do połowy 1661 roku, lwowscy rytownicy stosują łącznik graficzny „&”, w późniejszych emisjach przechodząc już na stałe do stosowania łącznika w łacińskiej formie słownej „ET”.

Rewersy tych pierwszych emisji nieco przypominają rewersy krakowskie choć konstrukcja korony (mogąca nieco zmylić brydżystów forma „trzy trefle”) może nasuwać poznańskie skojarzenia. Oprócz inicjałów dzierżawcy mennicy GB-A oraz charakterystycznego dla lwowskiej mennicy skrótu nominalowego „GRO”*, na wyróżnienie zasługuje typowe także tylko dla Lwowa, zarysowywanie perspektywicznego ujęcia dna korony podwójną linią.

NIKTÓRE SZÓSTAKI KORONNE L60

Ryc.66.



Szóstak koronny L60 typu D GB-A odmiana pierwotna. KK.170.

Źródło: archiwum WCN aukcja 20 poz. 349.

*- istnieje tylko jedna wersja szóstaka koronnego ze skrótem nominalowym GRO pochodząca z innej niż lwowska mennicy - jest to bardzo rzadki szóstak krakowski emisji z 1660 roku typu D TL-B odmiany z wczesną Pogonią i o tarczach prostych. Niestety mimo ponawianych prób, zamiast pozwolenia na publikację zdjęcia otrzymywałem od jego posiadacza informacje o cenie - o tempora...

Ryc.67.



Szóstak koronny L.60 typu D GB-A odmiana wtórna. KK.170 odm.

Źródło: A.Križaniwskij, S.Bielopolskij, W.Szłapiński, Katalog monet Jana Kazimira II...*, Lwowski numizmatyczny zapytanie nr 3/2006, pozycja 1 R5.

Autorzy przytoczonego wyżej, ukraińskiego katalogu monet lwowskich Jana Kazimierza wyróżniają dwie odmiany tego pierwszego szóstaka z 1660, obie z takim samym brzmieniem legend otokowych oraz interpunkcją w formie dwukropków: IOAN : CASI : D : G : <-s- REX : POL : & : SVE oraz GRO : ARGEN : SEX : REG : POL : 1660 ;, ale różniące się kształtem tarcz herbowych Orła i Pogoni. Ponieważ jednak, jak widzimy, ich opisy są zdecydowanie inne od ilustrującego je szóstaka przedstawionego na zdjęciu (Ryc.67.), istnieje domniemanie występowania trzeciej (Ryc.66.;67.) oraz czwartej jego odmiany (Ryc.68.). Chyba, że dwukropki w legendach otokowych zostały tu zastosowane uniwersalnie**, dla podkreślenia nieistotności interpunkcji przy opisie przedstawianych monet. Pominięto także zupełnie interpunkcję inicjałów dzierżawców, ale o tym fakcie autorzy poinformowali przynajmniej w przypisach. Pominięcie kropek towarzyszących inicjałom GB-A jest zabiegiem znacznie ułatwiającym przedstawienie dość obszernego materiału lecz pominięcie znaków interpunkcyjnych napisów otokowych czyni przedstawione opracowanie, z całym szacunkiem dla autorów i delikatnie mówiąc, zbyt ogólnikowym.

Przyjęty podział na typy popiersia królewskiego zróżnicowanego tylko poprzez rozmiary głowy i podbródka oraz ich wzajemne relacje wydaje się niezbyt precyzyjny nawet w przypadku stwierdzenia jednoczesnej zmiany kompletu punc rytowniczych. Żartobliwie rzecz ujmując można by rzec, iż profil króla wyraża każdorazowo tylko różny zakres frustracji sposobem potraktowania swojej fizjonomii. Uważam, że zawiązując tematykę i sprowadzając ten bardzo istotny szczebel systematyki do poziomu kaprysu rytownika autorzy proponują zbyt niejednoznaczny sposób klasyfikacji a obraz rzeczywistego, w miarę chronologicznego układu typów popiersiowych

pozostaje nadal merytorycznie niepogłębiony. Podobnie, zastosowany podział rewersów na trzy typy w zależności od kształtu tarcz herbowych nie wnosi zbyt wiele do systematyki tych monet z powodów jak wyżej – może jedynie pomóc zidentyfikować i rozróżnić poszczególne serie rewersowe.

*- pisownia numeracji króla oryginalna.

** - interpunkcję taką mają wszystkie monety przedstawione w tym katalogu.

Ryc.68.



Szóstak koronny L60 typu D1 GB-A odmiana późna o tarczach wygiętych. KK.170 odm.
Zbiór prywatny.

Źródło: W Szlapiński, S.Bielopolski, Monety koronne Jana Kazimierza, bite w mennicach zarządzanych przez Andrzeja i Tomasza Tymfów w latach 1662-1667, Lwów 2003, Ryc.14/R2

Szóstaki L60 są znacznie rzadsze niż oceniają to w swym Katalogu monet polskich... panowie Kamiński i Kurpiewski (poz.170, R 3) a uboga literatura na ich temat, jak to zauważyliśmy, jest niezbyt rzetelna. Na bezrybiu jednak...

Propozycja podziału typologicznego popiersi lwowskich na awersach szóstaków koronnych z lat 1660-1663:



TYP DRyc.69. Awersy szóstaków L61 typu D. Także popiersia zaprezentowane na awersach monet przedstawionych na ryc.66 i 67. Archiwum autora.

TYP D1



Ryc.70. Awersy szóstaków L61 typu D1. Także popiersie z ryc.68. Archiwum autora.
TYP B2



Ryc.71. Awersy szóstaków L62 typu B2. Archiwum autora.

Typ popiersiowy B2 jest tożsamy treścią z bydgoskim typem B ale różni się od niego formą – m.in. np. zamiast wyraźnie zarysowanej kollany Orderu Złotego Runa występuje tu schematycznie ujęta wstęga orderowa. Najlepsze odwzorowanie tego typu popiersiowego znajduje się na awersie przepięknej roboty, próbnego talara koronnego GBA z roku 1661.

TYPE I



Ryc. 72. Awersy szóstaków L62 typu E1. Archiwum autora.

Zaprezentowany powyżej typ popiersiowy E1 posiada, jak zobaczymy w późniejszej analizie produkcji mennicy krakowskiej, treść identyczną z typem E lecz formę wyraźnie sprymityzowaną w stosunku do formy macierzystej. Jest to wariacja typu E charakterystyczna dla mennicy lwowskiej z okresu oznaczania szóstaków L62 inicjałami Ac-pT.

Czy przedstawiony sposób podziału typów popiersi królewskich jest lepszy? - nie podejmuję się oceniać. Myślę jednak, że podział oparty na treści i formie rysunku, zamiast stosowania określeń typu „mała” czy „duża głowa”, pozwoli na precyzyjniejszą, a przy tym, paradoksalnie, bardziej uniwersalną systematykę wariantów awersu omawianych szóstaków, dając jednocześnie bezcenną dla numizmatyka, możliwość badania korelacji pomiędzy tendencjami panującymi w innych mennicach Rzeczypospolitej.

Warianty awersów szóstaków lwowskich z lat 60-63 z ogromną trudnością dają się układać w logiczne ciągi chronologiczne tak widoczne w innych mennicach koronnych lecz nawet niewprawne oko dostrzeże przybliżoną kolejność ich występowania – nie spotkamy popiersia typu D wśród szóstaków z lat 1662 i 1663, podobnie też nie znajdziemy typu B2 w roczniku 1660 a z kolei typ E1 jest charakterystyczny tylko dla rocznika 1662.

Trudności z układem chronologicznym zdają się potwierdzać przypisywany niekiedy mennicy lwowskiej, dość chaotyczny charakter cyklu produkcyjnego – szóstaki mogły być okresowo bite jednocześnie na więcej niż jednej linii produkcyjnej, ich stemple mogły wędrować pomiędzy tymi liniami zmieniając dodatkowo położenie z dolnego na górne i odwrotnie. Najgorszym jednak koszmarem dla badacza chronologii emisji mennicznych jest sytuacja, kiedy stemple z powodu np. zmiany profilu lub zerwania produkcji* chwilowo trafiają do magazynu, a po ponownym jej uruchomieniu nie od razu powracają do task

będąc zastąpione innymi, także kiedyś zmagazynowanymi, nie do końca zużytymi stemplami. Próbując niekiedy prześledzić niektóre wzajemne korelacje pomiędzy wariantami awersów a seriami rewersowymi dojdziemy do niezbyt optymistycznego wniosku, iż sytuacje podobne do opisanej powyżej miały w mennicy lwowskiej charakter permanentny.

*- przyczyn czasowego przerwania produkcji mogło być co najmniej – od braku kruszcu lub jakiegoś innego niezbędnego do produkcji menniczej czynnika, poprzez uszkodzenie jakiegoś istotnego urządzenia aż wreszcie po chwilowe przymknięcie w arszenie miejskim któregoś z równie niezbędnych do produkcji „młóczarzy”.

Piotr L. Czarnecki